

# WERSOW, Kawa na wynos ft. Bedoes 2115

Trzeba mieć dystans, do słów, do siebie, do porażek  
Trzeba coś wybrać, a potem cieszyć się szampanem  
Dlatego co mam, kiedyś olałam strach, olałam śmiechy  
Trzeba mieć dystans i trzeba coś wybrać, wiesz  
Patrzysz w moje oczy, pytasz czy to prawda, że...  
Kiedy chcesz coś mieć od życia, szkoda czasu na sen  
Miliony wspomnień wracają do mnie  
Samo nic nie przyjdzie, to ty musisz po to pójść

Kawa na wynos, a w drodze makijaż  
Świecę się w cekinach, niech to nie przemija  
Kraków, WWA, jutro na festiwal  
Kiedyś to wyśniłam, niech to nie przemija

To dla moich Barbies, które się czują podczas pielęgnacji (aha)  
Twerkują kiedy nikt nie patrzy (aha)  
Hype'ują wszystkie swoje laski (aha)  
CelaVe, SPF, w międzyczasie niacynamid  
Twój były myśli, że jest Carti, a jest po prostu przyjebany  
One hejtują, ale sprawdzają ci story, więc to chyba jednak fanki (aha, fanki)  
Mój glock to mój BFF, jak Leosia i Bambi  
Siedzę z Werką u kosmetyczki, nowe plotki, nowe dramy  
Nie odpowiem na Twój diss, ale ty odpowiesz kiedy się spotkamy  
Bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie  
Chanel, Dior, Hermes, ale najpiękniej jest Ci  
Bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie, bez makijażu i w dresie  
Chanel, Dior, Hermes, ale najpiękniej jest Ci w niczym

Kawa na wynos, a w drodze makijaż  
Świecę się w cekinach, niech to nie przemija  
Kraków, WWA, jutro na festiwal  
Kiedyś to wyśniłam, niech to nie przemija

Ej, dwa (jeden, jeden, pięć)  
Dwa (jeden, jeden, pięć)  
Dwa (jeden, jeden, pięć)  
Dwa (jeden, jeden, pięć)  
Dwa, dwa, jeden, jeden, pięć  
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć  
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć  
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć, brr, pow  
Dwa, dwa jeden, jeden, pięć, ej, ej  
Dwa, jeden, jeden, pięć